ODPOWIEDZ

NA PISMO POD TYTUŁEM

SPRAWA MOZAROWSKICH.

Pierwszy fundator Kościoła y Kapituły Wileńskiey Władysław Jagiełło Krol Polski W. X. Litt, nadał Kościołowi Katedralnemu dobra Strzeszyn, Bihoml, Kamieniec *seu* Kamieńszczyzna, Uborć, Ponary &c. w Roku 1387.

Alexander Witołd Xiążę Litewski to nadanie na Kościoł Karedralny potwierdził.

A przez powtorny Pozywiley tenże Władysław Jagiełło Krol Polski w Roku 1430. przy wolnościach zapisane dobra zachował.

Podobnež przywileie *confirmationis* Krolowie Polscy y Xiążęta Litt. Alexander Xiążę Litt. w Roku 1492. Alexander Krol Polski w Roku 1500. Zygmunt pierwszy w Roku 1542. Zygmunt trzeci w Roku 1563. Kapitule Wileńskiey służące podpisali z dowodnym co do dobr Kamieńca *seu* Kamieńszczyzny, y wsiow należących do Kamieńszczyzny wyrażeniem, w ktorych wieś Możary, Bihumicze, Lisztwin, Cilikowicze, Zalesie, Tynna, Ozierany, Waykowicze są położone, y iarmarki w Kamieńszczyznie obwołać pozwolono.

Te są dowody za ktoremi Kapituła Wileńska w spokoyney possessyi dobr od Krolow nadanych zostawała, w żadnym czasie

A o dzie-

o dziedzictwo nie będąc do prawa od kogoż bądź kolwiek pociągana, a szczegulnie z dobr Kamieńca *seu* Kamieńszczyzny ze wsiami w Przywileiach Krolow wyrażonemi, Możary, Bitromicze, Lisztwin &c.

Y czyliż może znaleść mieysce, oskarżenie z potwarzą w tym czasie po upłynionych trzech wiekach, iakoby podstępnie Kapituła Przywileie Krolow otrzymywała, podstępnie w metryki Lit: przywileia wprowadzała, podstępnie Konstytucye narodowe iednała, gwałtownie Szlachtę z dobr wyciskała, są to aż nadto zuchwałe bez dowodu zarzuty, bez rozpoczętego kiedyżkolwiek Procederu, za gołosłownym udaniem, y przysposobionemi inszemu domowi, y na rzecz inszą (iak się niżey dowiedzie) dokumentami, naprzeciw tak uroczystym przywileiom, dokumentom y Possesyi nieprzerwaney, ktorą kapituła Wileńska w każdym Roku od nadania wywodzi nayoczewiściey.

Już to przez Dekreta w roku 1479. miedzy Wołożkiem Woiewodą Owruckim a kapitułą w Roku 1553. miedzy Kapitułą a Starostą Owruckim o rozgraniczenie wsi Możar Kapitulnych od wsi Starościńskiey. W Roku 1559. miedzy wsiami Kapituły Wileńskiey Możary y Lisztwinką a dobrami Lewkowiczow, gdzie poddani wsi Możar Kapitulni dukt zaprzysięgli roku 1583. miedzy Kapitułą a J. W. Czarnobylskim Woiewodą Smoleńskim podobnież o granice. Roku 1598 miedzy Kapitułą a Ichmć Panami Poborcami Kiiowskiemi Łoszką y Pauszą o niewypłacenie za Uniwersałami przez Kapitułę Czopowego ze wsi Możar. Roku 1599. miedzy Kapitułą a poddanemi Wsi Możar Lewkowiczami o zabicie przez tychże poddanych Pana Lewkowskiego cały proceder.

Już też przez kwity poborcow w każdym roku processa, zeznania, pozwy inwentarze mandaty od Zygmunta Augusta *ad instantiam* Kapituły po Xiężnę Włodzimierzową Borowską o poczynione gwałty poddanym Kamieńszczyńskim po Myszkę Woiewody Kiiowskiego o naiechanie na wieś Kapitulną Możary, listy rożne o wydanie chłopow ze wsi Możar y innych.

Już też nakoniec przez Konstytucye narodowe, Kommissye, dekreta Kommissarskie pod rokiem 1581. 1589. 1593. 1598. 1601. 1607. 1609. 1611. 1613. 1623. 1623. 162. 21631. 1651. z ktorych częścią possessya dobr Kamieńszczyzny przez Kapitułę przy rozgraniczeniu

niu Woiewodztwa Kiiowſkiego od Powiatu Możyrſkiego okazuie ſię częścią dowodnie przekonywa ſię, iako rzeka Sławeczna położona za granicę tym dwom Powiatom, oddziela dobra Kamieńszczyznę Kapituły Wileńſkiey od Powiatu Owruckiego y od iurysdykcyi ſądow Koronnych, a przyłączona do Powiatu Mozyrſkiego y Prowincyi Litewſkiey z wyraźnym oſtrzeżeniem iż nie tylko ſame *fundum* Kamieńſzczyzny oddzielone rzeką Sławeczną, ale też y za rzeką z drugiey ſtrony, położone wſie Kapitulne do Kamieńszczyzny należące Możary &c. do tegoż Xięſtwa Litewſkiego y Powiatu Mozyrſkiego należyć maią.

Takowe Rzeczypoſpolitey rozrządzenie w rozgraniczeniu Woiewodztw y Powiatow dla uſtawicznych ſporow y kłotni; nieznayduiąc inſzego wybiegu, nazywaią Konſtytucyą podſtępnie od Kapituły otrzymaną zapominaiąc ſię na rzecz ſamą w prawie, iż wſzyſtkie Kommiſſye dekreta y konſtytucye, w ktorych Kamieńszczyzna wzmiankuie ſię, były ſtanowione *ad inſtantiam* Woiewodztw Kiiowſkiego, Wołyńſkiego, Podolſkiego, Bracławſkiego, Powiatu Mozyrſkiego do rozgraniczenia wſiow pogranicznych, z wyznaczeniem dokąd ktora ma dawać podatki, nie zaś na uſiłowanie Kapituły, maiącey pograniczną wieś Kamieńſzczyznę, y ſtawaiącey do ſądu Kommiſſarſkiego z innemi obywatelami, iako ſtrona Kamieńſzczyznę poſſyduiąca, a żadnego zaprzeczenia w dziedzictwie funduſzowym niemaiąca. Komuż rownie uroczyſte dowody obiecywać niemogą ſpokoyney dzierżenia właſności, y ktoż naprzeciw ubeśpieczony będzie w poſſeſſyi niewątpliwey, kiedy we trzech upłynionych z okładem wiekach ſprawować ſię każą y odpowiadać na nieprzewidziane zarzuty; w ſpoſobie y poſtępku ledwo kiedy doświadczanym w narodzie; w takim razie ſmutnym znayduie ſię Kapituła Wileńſka.

Jerzy Jakowiniec, *alio nomine* w ſtoletnich inwentarzach Jarmułka nazwany ze wſi Kapitulney Możary udawſzy ſię do Paleſtry Koronney w Roku 1751. tam ſię uczy prawa bierze imie Możarſkiego, w kilka lat potym przemienia na Możarowſkiego, robi ſię aktorem Możar wſi Kapitulney, y do tego przyſpoſabia rożne dowody.

Wyprowadza Genealogią pominąwſzy kilkadzieſiąt pokolenia od Kniazia Semena Alexandrowicza Możayſkiego od roku 1400. popiſuie ſię przywileiem Kniaziowi Możayſkiemu danym od Władyſława trzeciego tłumaczący po ſwoiey woli, uroczyſzcza

w przywileiu wzmiankowane nazywa Łohoifk, Horodec, Ofta-fzyn, Petrafzynem, Sporow, Behunem, Kamieniec Kamienfzczy-zna, Kołodzieże, Liftwinem, Nowydworzec, Słowieczną. A zamiaft tych dobr w nadmienionym Przywileiu wzmiankowanych przez rożne familie w W. X. Litt. y w Koronie dzierżanych, fto-fuiąc zawodnie do Kamieńfzczyzny takowy przywiley, y prze-to z niego fałfzywie wytłumaczaiąc y przewracaiąc nazwifka dobr, nawet nie tak iako z początku mienili fię bydź famey wfi Możar z powodu przywłaszczonego Możarowfkich, lecz ieszcze ogłafzaią fię całey włości Kamieńfzczyńfkiey z linii niby Xiążąt Mozayfkich bydź dziedzicem za przywileiem iakoby owym od Xiążęcia Litewfkiego Alexandra.

Y w takowym ułożeniu buntuie poddańftwo całey włości Ka-mieńfzczyńfkiey, iedna fobie protektorow, fkarży fię że domo-wi iego Kapituła dokumenta zabrała y znowu z niemi fię popi-fuie.

Powiada że Archivum w Owruczu zgorzało, a przecież pro-cefla y użalenia fię fwoich iakoby naddziadow z tegoż archivum wyięte pokazuie.

Z całym pokrewieńftwem fwoim y przybranami ze wfi Ka-mieńfzczyzny zbuntowanemi poddanemi, przenofi fię do wfi Szla-checkiey PP. Niemierfyckich y PP. Lewkowcizow, z ktoremi wefpoł napada na wfie Kapitulne, w broń przybrany y rożnego rodzaiu popełnia bezprawia. O co Kapituła Wileńfka przeciw-ko PP, Miemierfyckim y Lewkowiczom tudzież innym dodawa-iącym broń y ludzi, w Grożnych rodach użalenie uczyniła pod rokiem 1755. y 1756.

Dzierżawca zaś na ow czas Dobr Kamieńfzczyzny Jmć Pan Weneławowicz, znaczne maiący włafne poffeffye rożnemi fpo-fobami od uftawicznych naiazdow, zbuntowanego poddańftwa bronić fię mufiał, zanofząc użalenia imieniem Kapituły po ro-żnych Grodach Roku 1756. na Ichmć Panow Lewkowiczew, Nie-miersyckich y innych o gwałty poczynione, z wizyą Generalfką pobitych y pokaleczonych ludzi broniących fię naiazdom zbun-towanego poddańftwa.

Takó-

Takowe nieustaiące przez lat dwie zbuntowanego poddaństwa z dzierżawcą arendownym Jmci Panem Wencławowiczem zamieszania, nie dosyć było że cały prowent Kapitule z tych dobr zatraciło, y oczewistą ruiną całey fortunie groziło, nadto ieszcze kilkadziesiąt tysięcy zapłacić musiala Kapituła Jmci Panu Wencławowiczowi za poczynione iemu szkody w zbuntowaney włości, iako świadczy proceder Kapituły z Jmcią Panem Wencławowiczem.

A co iest rzeczą nayímutnieyszą że z tey godziwey dzierżawy obrony w poskromieniu buntow rozszerzaią żale, y zelżywe skargi rozsiewaią, mianuiący się Możarowscy na Kapitułę, z oczernieniem osob y stanu, tą bronią obłudnie obroconą chcąc iednać miłosierdzia nad sobą, y wzbudzać czułość iakoby przeciwko uciskaiącym.

W każdym sądzie uwolni się Kapituła zapewne od niewinney potwarzy, a do wyświadczenia swoich postępkow do całey Prowincyi Litewskiey odwołuie się, ieżeli gdziekolwiek z większą ludzkością y wolnoś ią iest trzymane poddaństwo iak w dobrach Kapitulnych, bez inney przemyślney y uciążliwey powinności nad same arendy, czyli czynszow umowionych z włością, a nie narzuconych opłacenie.

Jeżeli ieden Proceder w iakimkolwiek Grodzie w całym Xięstwie Litt: od naydawnieyszego czasu pokazać można o pozyskanie rozeszłych Chłopow, ktorych nigdy za niewolnikow nie trzyma y nie trzymała Kapituła, lecz tylko za arendarzow gruntow posiadanych.

Jeżali komu kolwiek iest fortuna zaięta? niema inszych Kapituła dobr, iak te ktore w początkowym nadaniu od Krolow są zapisane.

Z kądże te okrucieństwo y chciwość do Dobr Możarowskich y do ich osob; powiadaią że dla przyległości Wsi Kapitulney Uborć nazwaney graniczącey z Kamieńszczyzną? Jak y w tym samym wniosku fałsz oczywisty pokazuie się, gdyż Kapituła Uborci nigdy nie trzymała y nie trzyma, y chociaż te Dobra Uborć y Kamieńszczyzna w iednym Przywileiu na Kościoł Katedralny są

B od

od Krolow nadane iednakowoż Dobra Uborć zaraz po fundufzu oddane fą Bifkupom Wileńfkim, a Kamieńfzczyzna Kapitule, Bifkupi więc Wileńfcy tychże Dobr Uborci dawnemi y ciągiem wiekow utwierdzonemi Dzierżawcami zoftaią. A Kapituła żadnych innych Dobr w bliſkości Kamieńfzczyzny niemiała y niema.

Ale fię wrocić należy do dalzych podftępkow pieniactwa y gwałtowności tychże mianuiących fię Możarowfkich pofkromionych nieiako od Wencławowicza Dzierżawcy Arendownego Kamieńfzczyzny w naiazdach uftawicznych.

Udaią fię z Supliką do Nuncyatury wyprawuią ad male narrata falvum conductum y Lift żelazny od Nayiaśnieyfzego Krola Augufta Trzeciego, wynofzą pozwy po Kapitułę razem do Trybunału Koronnego, y do Sądow Zadwornych Afseforyi Koronney extra Prowinciam po Konftytucyach Narodowych oddzielaiących Dobra Kamieńfzczyznę cum attinentiis od Woiewodztwa Kijowfkiego. Otrzymuią evocatorie in contumaciam Dekret, za ktorym fprowadzaią Urząd non attenta oppofitione od Kapituły po terminie upłynionym w obwiefzczeniu, w nocy z zebranym gminem napadaią na Dwor, obeymuią całe Dobra ze wfiami, y oddaią rząd tych Dobr J. P. Steckiemu Łowczemu Kijowfkiemu, a fami formuią Garnizon z fiebie y z włości do utrzymania fię przy zaiętey gwałtownie Subftancyi.

W takim razie Kapituła Wileńfka uczyniwfzy użalenia na Urząd nieprawnie y gwałtownie zaieżdzaiący Dobra mimo oppozycyą za pierwfzym Dekretem evocatorie in contumaciam otrzymanym y na IchMciow Obywatelow Kijowfkich dodawaiących Broni y Ludzi do naiazdu, wydała też Pozwy po wfzyftkich do Trybunału Litt- y Dekret in contumaciam otrzymała.

Y nad to z powodu wprowadzoney przez Mozarow do Asforyi fprawy w tymże Sądzie wypadł 1756. Marca 13 Dekret oczywifty ktorym że dobra Kamieńfzczyzna do Prowincyi Litt: należą uznano y Dekret in contumaciam na Kapitułę Wileńfką w tychże Sądach otrzymany fkaffowano & ab omniaus nexibus tegoż Dekretu Kapitułę uwolniono.

Wfzakże y po takowym Dekrecie Kapituła Wileńka nie mogła przecież przyść do Poffeffyi dobr właſnych przez czas

zna

znaczny dla zhukanego Poddaństwa, ktore nie tylko w Kamieńszczyznie, ale y po inszych Szlacheckich Dobrach w Powiecie Możyrskim bunt podniosło y wielorakie szkody Panom własnym czyniło, grożąc szerzeniem się (często doświadczonego w tych Powiatach Pogranicznych Kozakow) zapalenia ognia.

Obywatele więc Powiatu Mozyrskiego a z niemi Kapituła Wileńska przełożyli to Xięciu Radziwiłowi Hetmanowi W. W. X. Litt: ktory z rozebranych sprawiedliwych dowodow i iasney pod oczyma całego Narodu niesprawiedliwości a zabiegaiąc z Urzędu swego dalszemu złemu dał Ordynans Chorągwi Pancerney do poskromienia buntow, lecz nim ieszcze na mieysce wyznaczone ściągneły, wszystkie otoczone zostały od zbuntowanego poddaństwa, y straciwszy kilkunastu Pocztow, kilku Towarzyszow y iednego Officiera, sam Regimentarz na ow czas W. J. P. Poniatowski Rotmistrz Pancerny na przeboy z resztą ludzi, ledwie życie uniosł, dawszy raport iż w tak małey liczbie Komendy swoiey przeciw gminowi iuż do sześciu tysięcy zbuntowanego ludu variæ conditionis wynoszącemu poczynać nie może, ale sukursu domaga się.

Jakoż powtornie wydał Xiąże Jmć Hetman Wielki Litt: Ordynanse Woysku regularnemu y Hułanom, oddaiąc Kommendę temuż J. P. Poniatowskiemu Rotmistrzowi Pancernemu: ktory podstąpiwszy pod Kamieńszczyznę, gdzie okopy nalazł wysypane y na nich Armaty zaciągnione z kilka tysięcy strzegącemi ludźmi zewsząd zebranemi, po wytrzymayych wielu attakach, po użytych łagodnych sposobach y przełożeniach, po kilku Niedzielnym oblężeniu nakoniec szturmem dobywać był przymuszony.

Te są smutne na onym mieyscu mogiły, ktore zuchwałość y podnieta ludzi złośliwych wykopały, a sprawiedliwość y zwierzchność (może mniey winnemi) zasypała.

Te przynaymniey służyćby powinne do powściągnienia od podobnych zapędow buntowniczych, nie zaś służyć do niewinney potwarzy Kapituły, ktora do uczestnictwa w tym ukaraniu buntownikow dla spokoyności publiczney ani przez moc ani przez stan z władzą Narodową połączona być nie może.

Okazała Kapituła Wileńska litość y przyzwoitą ludzkość nieszczęśliwym y zbuntowanym ludziom uwalniaiąc ich z pod Warty Trybunalskiey; pod ktorą oddani byli wzięci buntownicy przez Kommendę Woyskową, po examinach uczynionych Sądownie, kto ich do tych buntow pobudził, y iakie mieli przyczyny. Za dwoma Dekretami pod Rokiem 1757. 1758. do domow odesłała.

Wyłożyła zaraz kilkadziesiąt tysięcy *Złotych* w pierwszym roku na zapomożenie wycięczonego poddaństwa, także w drugim Roku po obięciu pełne wsie Gospodarzami zasiadły, iako świadczy Inwentarz.

Zostawała Kapituła po owym uśmierzeniu buntow w spokoyności co do possessyi Dobr nie zaś co do pieniactwa y Prawa. Tenże sam pierwszy zburzyciel buntow Jerzy Jakowiniec z innemi przybranemi mimo Dekret Sądow Zadwornych J. K. Mci assessoryi Koronney, raz wypadły z uznaniem iż Dobra Kamieńszczyzna ze Wsią Możarami do Prowincyi Litt: należą, wyniosł Pozwy do tychże Sądow, popisuiąc się z Przywileiami Xiążęciu Możayskiemu, na dobra Łoboysk, Ostaszyn, Sporow, Kamieniec &c. nadanemi, ktorych Kapituła nigdy nie trzymała y nie trzyma, dowodząc oraz iż Kapituła oprocz Wsi Możar do Xięstwa Litt: należących, ieszcze ma inne Możary w Powiecie Owruckim, y za tym wniesieniem mimo zrzeczenie się Kapituły, iako innych Możar oprocz funduszowych nigdy nie possyduie, otrzymał Dekret odsyłaiący całą sprawę do Sądow Koronnych.

O co Kapituła w Trybunale Litt: y Grodzie Wileńskim roku 1760 użaliła się y w tychże Sądach Dekreta Kontumacyine otrzymała.

Gdy zaś Trybunał Lubelski sprawę z assessoryi odesłaną przyiął y zapisawszy comparitionem personalem nieiakiegoś Ur: Choynowskiego nigdy od Kapituły niemaiącego Plenipotencyi, bez żadnego scrutinium Dekret ferował, odsyłaiący nie ubi bona consistunt, lecz do Grodu Kiiowskiego, nakazuiąc ażeby nieuważaiąc na żadną oppozycyą do actoratu reinductionis od wsi Możar Kapitulney zaczynał, y niedopuszczaiąc appellacyi tam in causa juris o przywileie Dekreta i Konstytucye jako też o zgwałcenie gleytu, ad ultimum gradum sentencyą swoię przywodził.

Oco

O co Kapituła tak na J. P. Choynowskiego, iako też przeciwko Dekretowi Lubelskiemu w Grodzie Zytomirskim w Trybunale Litewskim użaliła się.

A na przeciw Grodowi Kijowskiemu Sądzącemu in contumaciam reindukcyą do wsi Możar, nie tylko Kapituła, ale też J. WW. Dignitarze Urzędnicy y Obywatele Powiatu Mozyrskiego solenne zanieśli użalenie o ewokacyą sprawy extra Provinciam mimo Dekreta Kommissarskie y Konstytucye Narodowe rozgraniczaiące Powiaty Mozyrski z Woiewodztwem Kijowskim.

W takim więc y wielorakiemi innemi sposobami wycięczaniu zprzykrzywszy Kapituła nieustanne pieniactwo, y co roczny przewyższaiący intratę z Dobr Kamieńszczyzny na Prawo expens zawarła Kapituła z J. W. Biskupem Wileńskim pod pewnemi warunkami dożywotni Kontrakt y Dobra Kamieńszczyznę w bliskości Dobr Biskupich Uborć nazwanych, temuż J. W. Biskupowi w possessyą ustąpiła.

Jakże się owe rodzaie Krzywd zelżywie w Pismach rozrzucone dowodzić mogą odebrania fortuny, honoru y życia, kiedy od roku 1387. aż do roku 1751. przez lat 364. żadnego prawa Możarowscy z Kapitułą nie mieli. Y czyliż w tym przeciągu czasu za przywileiami Krolow Possessyi Kapitulney nie znalazłby się żaden z Jerzym Jakowińcem nazywaiącym się Możarowskim sposobności, ktoryby tak iak on zrodzony wychowany we wsi Możarach. wyuczony prawa w Koronie dowodził zabrania niesprawiedliwe swoim Dziadom czy sobie zabraney substancyi; Iżali ż użalenia z iakiemi chcą się popisywać iuż z Xiąg pogorzałych, iuż z innych Woiewodztw wyięte, ktore są przygotowaniem do prawa dla dochodzenia własności nie zaś prawem samym mogą służyć za dowody? bo komuż iest nie wiadoma łatwość ich przysposobienia!

Jakże się zniszczonego honoru składa przyczyna na Kapitułę kiedy rzecz idzie o zbuntowanie się y pryncypalnie o Dobra.

Niech będą Szlachta Możarowscy, niechay cała włość będzie wolna, ale niechay siedząc na gruntach Kapituły ich nie przywłaszczaią, Możarowskiemi zaś Kapituła Wileńska nazywać w ża-

dnym ich proceſſie nie mogła, kiedy w naydawnieyſzych Inwentarzach, jedni Jarmułkami, drudzy Jakowińcami, inni Możarami ſą nazwani, a ſami w Metrykach, Suplikach kartach, temiż nazwiſkami podpiſywali aż do roku 1751.

Jakże krwi rozlania, przez zwierzchność ſpoſkramiaiącą bezprawia y ſwawole przez odpor naiazdom przypiſywać Kapitule, ktora żadnego zaciągu, żadnego zbierania gromady, żadnego, człowieka iak dyſponować do tego niemogła, tak y nigdy niedyſponował, a ale z obowiązku przyſięgi od Hetmanow woyſkiem Rzeczypoſpolitey ſwywolni byli ukarani.

Raczey na chciwość niepohamowaną, niektorych do cudzey ſubſtancyi, krew niewinnych wylana wołać powinna; ktorzy podniecali bunty, wygrywać chcą zelżywością y pieniactwem, biorą płaſzcz litości y imie ukrzywdzonych, a ſami zyſkiwać pragną, przez ukryte pierwey, teraz iawne iuż w prawie nabytym aktorſtwo nieſprawiedliwe, Nie ieſt to wywod zupełny ieſzcze prawa y poſſeſſyi Kapituły Wileńſkiey do dobr Kamieńſzczyzny, oraz odpowiedź na zmyślone zarzuty dokładna, przemilczaią ſię y niedotykaią wielorakie inne naygruntownieyſze na przekonanie pieniactwa proby dla uſzczuplenia tego piſma.

Ktore końcem iedynie obrony ſtanu duchownego nieſłuſznie zelżonego w rozrzuconych paſzkwilach pod tytułem ſprawa Urodzonych Możarowſkich iako też na obronę popiołow martwych ukrzywdzonych w tym piśmie, na odwrocenie oraz uprzedzenia ſzkodliwego zaymuiącego częſtokroć z wyſłuchania iedney ſtrony do uwagi podaie ſię.

Niech ſię wzruſza rozum y ſerce nad ukrzywdzeniem y niemiłoſierdziem, oſobliwie przez oſoby duchowne popełnionym, ale po przekonaniu y dowiedzeniu ſkrzywdzenia y nielitości.

Niech ſię niemniey wſzyſtkie ſiły zburzą nad chciwością y pieniactwem, ktore tylu niewinnych ofiarę okropną czyni, ſpokoyność wzruſza, obywatelow niſzczy, święte uſtawy targa y bez względu na wrażone prawem natury miota ſię gwałtowności y paſzkwile.

iakie

Jakie ieszcze od roku 1767. za possessyi dobr Kamieńszczyzny przez J. W. Biskupa Wileńskiego działy się naiazdy y gwałty, dowodzą urocyyste użalenia, nie iuż na mianuiących się Mozarowskich, lecz na Jmci Pana Pauszę, iako aktora za prawem przysposobionym od tychże nieszczęśliwych ludzi.

Brano iednak zawsze iako narzędzia do litości z powierz howney postawy wzbudzaiącego imienia tych ludzi, do zasłony oraz swoich gwałtow, iako biorą y teraz w rozrzuconych pismach. A rzecz sama y owa Możayskich Xiążąt przysposobiona pretensya, czyliż iuż niewidać kogo miała, iakoby z litości promotora, kiedy tegoż samego w osobie W. Jmci Pana Podkomorzego Pauszy z chciwości cudzey fortuny ma dziedzica y sukcessora.

Użyto ieszcze w roku 1768. imienia Możarowskich chociaż fortuny zabraney W. Jmć Pausza czynił się aktorem na wyiednanie w delegacyi kommissyi do rozsądzenia finalnie całey sprawy pod upadkiem y wiecznym zamilczeniem, ieżeliby ktora strona uchyliła się, a kommissarzom dana moc sądzenia oczewiście choćby ktora strona niestawała.

Otrzymali takową kommissyą y opisali po swoiey woli kommissarzow bez przytomności J. W. Biskupa Wileńskiego w cudzych kraiach na ow czas znayduiącego się iako possessora tych dobr bez obecności y starania od Kapituły, iako niemogącey udzielnie wchodzić do sądu żadnego, z prawa na dożywocie J. W. Biskupowi Wileńskiemu podpisanego.

Na terminie do sądzenia Kommissyi wyznaczonym, z posłuszeństwa prawu sprowadził J. W. Biskup Wileński do Warszawy iako na mieysce sądom wyznaczone Kommissarzow, staneła Kapituła iako aktorowie, stanęli y zapisali *comparitionem personalem* Możarowscy, a widząc że cała sprawa przychodzi do końca, y fałsze odkryte będą, uciekaią z sądow wzdaią się.

Smieiąc publiczne samemu Nayiaśnieyszemu Krolowi panuiącemu w suplikach y skargach przekładać fałsze, że Kapituła w Warszawie czasu sądow pryncypalnych aktorow, w nocy im zabrała, y gdzieś ukryła, y że z tey przyczyny stawać do sądu niemogą, proszą o list żelazny y *salvum conductum* do bespiecznego powrocenia, co też y wyiednali.

A czas naykrotſzy odkrył zdradliwe y podſtępne falſze, kiedy wiadomość przyſzła do Warſzawy, iż owi pryncypali, ktorych za wziętych przez Kapitułę udawali w Lubartowie znaydowali ſię w dobrach Xiężney Sanguſzkowey Marſzałkowey W. Litewſkiey

Kommiſſarze zaś do ſądzenia ſprawy zebrani zadoſyć czyniąc wyrokom ſtanow Rzeczypoſpolitey znayduiąc ſię w komplecie po przeyrzanych przywileiach Kapituły Wileńſkiey do dobr Kamieńſzczyzny, y dowodach poſſeſſyi nieprzerwaney, decyzyą ſwoię podpiſali y dekret według przepiſu delegowanych od Rzeczypoſpolitey ſtanow ferowali, na upad rzeczy, y rehabicyą dobr przez Kapitułę. Lecz iak wiele z ſtrony Wielmożnego Pauſzy dopełniano gwałtow na wydarcie pomienionych dobr Kamieńſzczyzny, y na ſprzeciwianie ſię zbroyne Konſtytucyi y Dekretow y Kommiſſyi pomienioney, przeliczać w tym mieyſcu nadto byłoby długim. Doſyć że aż za ordynanſem Stanow Skonfederowanych do Woyſk Rzeczypoſpolitey wydanym, w tym Roku powrot dobr Kamieńſzczyzny do Jaśnie Wielmożnego Biſkupa Wileńſkiego uſkuteczniony.

Jakiegoż ieſzcze uroczyſtſzego ſzukać przekonania, coż być może, co Kapitułę kiedyżkolwiek zaſpokoi po większych nad wartość fortuny ſamey wydatkach ponieſionych.

Y czegoż ieſzcze niewiadomo chcą zyſkiwać na Kapitule y do nowych pociągać expenſow prawnych.